

KURJER WARSZAWSKI.

D. 29. Marca. — Rok 1851.
Sobota.

№ 84.

Jutro, Śgo Kwiryna M.

Kapituła Augustowska obrała Administratorem Dyecezji *Augustowskiej*, JW. JX. Bonawenturę *Butkiewicza*, Kustosza tejże Katedry, Rektora Akademii Duchownej w *Warszawie*, bawiącego obecnie w *Rzymie*. a to na miejsce ś. p. JW. JX. *Mikołaja Blockiego*, o którego śmierci donieśliśmy.

JEGO CESARSKA MOŚĆ, zdanie objawione w Ogólnem Zebraniu Rady Państwa, w przedmiocie zaprowadzenia ograniczeń co do wyrabiania i sprzedaży zapalek chemicznych w Królestwie Polskiem, Najwyżej zatwierdził i spełnić rozkazał: 1) Wyrabianie wszelkich gatunków zapalek chemicznych, które zapalają się przez potarcie, lub maczanie w kwasach, dozwala się jedynie w samej *Warszawie*, za konsensami przez Magistrat miasta *Warszawy*, na papierze stęplowym ceny rubli sr. trzy, wydawać się mającemi. 2) Wyrabianie tego rodzaju zapalek gdzieindziej, jak w fabryce ukonsensowanej na domową nawet potrzebę, zakazuje się. 3) Nie wolno ukonsensowanemu Fabrykantowi sprzedawać zapalek inaczej, jak tylko w pudełkach metalowych, zaopatrzonych rządowemi (banderolami), z których każde zawierać ma nie mniej ani więcej, jak sztuk tysięcy. 4) Za opaskę rządową użyć się mającą do każdego pojedynczego pudełka sztuk 1000 zawierającego. Fabrykant zapłaci rubel sr. jeden. Kommissja R. S. W. i D., przepisze formy i cechy do opasek, oraz sposób poboru opłaty i stosowną kontrolę nad wyrabiającemi i sprzedającemi zapalki chemiczne. 5) Handlującym w *Warszawie* i po Gubernjach, wolno będzie sprzedawać w sklepach, obok innych przedmiotów, zapalki chemiczne, ale tylko w całych nienaruszonych i opaską rządową opatrzonych pudełkach, tak jak z fabryk wychodzą. (Dok: nastąpi.)

Magistrat m. *Warszawy*, zawiadamia handlujących produktami na placu targowym *Sewerynow*, iż ustanowioną została dla JW. Hr. *Seweryna Uruskiego*, Taryfa do poboru opłaty targowej na wspomnianym placu, takąż sama, jaka dla placu targowego na *Ordynackim*, reskryptem K. R. S. W. i D. z r. 1834 była nadana.

Warszawskie Tow. Dobroczyn.: zawiadamia Szanowną Publiczność, że jutro o godz. 10 z rana, odbędzie się publicznie w gmachu tegoż Towarzystwa, ciągnięcie loterii fantowej, z Broszy brylantowej, z zapisu ś. p. L. A. *Dmuszewskiego*, i bunciku *Perel*, składającej się.

Wczoraj o godz. 3ej z południa, Duchowieństwo Parafji Śgo *ALEXANDRA*, poprzedzone kilku Konwentami Zakonnemi, odprowadziło na smętarz *Powązkowski*, zwłoki ś. p. *Apolinarnego Gumowskiego*, Porucznika z pułku *Kostromskiego* Strzelców Wojsk J. C. K. MOŚCI, zmarłego w *Warszawie* po ciężkiej chorobie na dniu 25 b. m. Muzyka wojskowa i oddział towarzyszków broni, zamykały orszak żałobny, składający się z Familji i Przyjaciół zmarłego.

W dniu 24 b. m., cichą, milczącą ludność *Powązek*, pomnożyła ś. p. *Walerja Schumacher*. Młodość, pełność życia, wdzięk i uroda, wszystko zniknęło: został tylko żal, oraz rzewne, bolesne, a nie wygasłe wspomnienie.

Ach! na tym świecie, śmierć wszystko zmiecie,
Robak się legnie i w bujnym kwiecie.

Ś. p. *Walerja*, przeżyła zaledwie 21 wiosnę; nową spodziewała się powitać w rodzinnych litewskich stronach, marzyła o nich, cieszyła się lubą nadzieją: ale zimna mogiła pospieszyła ją przyjąć w swe objęcia. *Walerja* tylko już *była!* Dziewicę tę zdobyły nie same zalety, udzielone przez nieskąpą dla niej naturę, powab, dar podobania się, nie tylko miłe talenta, ale przymioty serca, i wykształcenie umysłowe, i rozsądek wyprzedzający lata; obok tego zaś wielki a pożądany przymiot rzadności, doskonałej znajomości najdrobniejszych szczegółów porządku i gospodarstwa domowego, w czem była ohoczą i słodką pomocą dla Matki, pociechą dla Ojca, zarówno od niej ukończonych jak ją kochających. Po bożność i bogobojność, *Walerja* za święty uważała obowiązek. W ostatnim dniu życia ziemskiego, czując już bliżki zgon, ona, dobra i niewinna, przeprosiwszy i pożegnawszy przygnębionych niewysłownym smutkiem Rodziców, Siostrę i wszystkich obecnych i nieobecnych Krewnych i Przyjaciół, z zupełną przytomnością, ze skrucą i pokorą, przystąpiła do SAKRAMENTÓW Świętych, któremi opatrzona, spokojnie już stanąć przed NAJWYŻSZYM, gotowała się. I w takim u disposobieniu ducha ostatnie oddała tchnienie. Kto znał ś. p. *Walerję*, każdy powtarzał: »Szczęśliwy będzie ten, kogo jej serce za towarzysza doczesnej pielgrzymki wybierze.» Lecz jej uczucia ograniczały się tylko na obowiązki dobrej Córki, tkliwym przywiązaniu do zacnych Rodziców, do Rodziny, do młodziej Siostry, z którą wszystkie jej myśli, chęci, życzenia, węzłem nie samej krwi, ale najszczerzej przyjaźni były najściślej związane, tak, że cnotliwe ich serca, niemal trzęsły się z sobą, i zdawało się, że te dwie istoty jedna tylko dusza ożywia. *Walerjo!* coś już opuściła ten padół płaczu, módl się za strapionych Rodziców, Siostrę i wszystkich co cię kochali, i błagaj WSZECHMOCNEGO, aby na ich smutek zlał balsam pociechy religijnej.— L. R.

W d. 25 b. m. zesłała z tego świata, w majątności *Górcze* pod *Warszawą*, w 62 roku życia, ś. p. *Marja Papi*. Zwłoki tej Pani przeprowadzone zostały w dniu wczorajszym z miejsca jej zamieszkania, do Kościoła parafjalnego we wsi *Babice*, gdzie po odprawieniu żałobnego Nabożeństwa, obok zwłok męża, na smętarzu miejscowym złożone zostały. Urodzona we *Włoszech*, od lat trzydziestu tu zamieszkała, ś. p. *Marja Papi*, zostawia liczne w kraju tutejszym osiadłe potomstwo Dzieci i Wnuków, których zgon ten srogą boleścią dotyka; dzielają ją szczerze i ci, których związki przyjaźni ze zmarłą za życia łączy-

ły, a którzy w stosunkach tych ocenić potrafili słodycz jej charakteru, oraz przymioty i cnoty będące prawdziwą ozdobą kobiety.— *K. L. M.*

W tych dniach nadeszły następujące nowe dzieła z *Petersburga*, do Xiegarni: PP. *Klukowskiego*, *Friedlejna*, *Orgelbranda* i *Bernstejna*: Pisma Henryka Hr. *Rzewuskiego*: Teofrast *Polski*, 2 tomy, *Nie-bajki* tom 1szy, z prenumeratą na 7 tomów, to jest: na Wędrowki umysłowe, 2 tomy; i Adam *Smigielski*, 2 tomy; cenna wszystkich 7 tomów, rs. 10. Poezje *Józefa B. Zaleskiego*, 2 tomy w jednym oprawie, rs. 2 k. 70. Też same oprawne ze złotymi wyciskami, rs. 3; zaś w oprawie ze złotymi brzegami i na glansowanym papierze, rs. 3 kop. 60.

Panna Aniela *Gilewicz*, Artystka na *Violonczeli*, o której w Nr 79 *Kurjera* uczyniliśmy wzmiankę, jest wychowanką i uczennicą Hr. *Strutwińskiego*, znakomitego *Violonczelisty* w *Petersburgu*, który w młodym wieku, występował w koncertach na cel dobroczynny. Spółsob zaś gry Panny *Gilewicz* jest szczególny, gdyż obok niej *violonczela* jest przymocowaną do postumentu przez P. *Strutwińskiego* wynalezionego, przy którym artystka ta stojąc, gra, z najpiękniejszą gracją. Pierwsze jej wystąpienie było na publicznym koncercie danym w *Petersburgu* przez P. *Szymona Szletyńskiego* skrzypka, rodem z *Warszawy*. Panna *Gilewicz* grała *Romaneskę Serwego*, z nadzwyczajną elegancją i z wielkim czuciem. Talent jej publiczność *Petersburgska* oceniła, i dla tego, zawsze w koncertach jest z przyjemnością słyszana. Panna *Gilewicz* ma lat około 16tu; obok talentu celuje urodą i wdziękiem.

Przed kilką laty wydanej i zupełnie z handlu xiegarskiego wyczerpniętej xiazki p. t. *Użenie kłopotów młodym gospodyniom w dysponowaniu objadów, w 60ciu różnych sposobach*, na mniejszą i większą skalę ułożonych, wyszła teraz 2ga, ozdobna edycja, która sprzedaje się po kop. 30, w Xiegarniach S. *Orgelbranda*, *Zawadzkiego* i *Węckiego*, *Klukowskiego*, i innych znaczniejszych. Spodziewać się należy, że *Gospodynie* nasze, zawsze o wygodę domową i ulgę gospodarską dbałe, skwapliwie do nabycia niniejszej xiazki, która im niezawodną ulgę w codziennem dysponowaniu objadów przyniesie, pospieszą.

Jedna z gazet *Belgickich* donosi, iż Panna *Rachel* Igo Czer: r. b., wyjeżdża z *Paryża* na 6 miesięcy, i tuda się do *Londynu*. W połowie *Sierpnia* ma być w *Belgji*, potem w *Berlinie*, *Warszawie* i *Wiedniu*. W miesiącu *Wrześniu* wystąpi w *Peszczie*, później w *Fradze*, zkąd odbędzie podróż do *Włoch*. Igo *Grudnia* wróci do *Paryża*. Zamieszczamy ten plan podróży w piśmie naszym, bo zamiar Panny *Rachel*, zwiedzenia *Warszawy*, zwrócił naszą uwagę.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od Fel: W. rs. 1 na odnowienie Ołtarza MATKI BOZKIEJ *Częstochowskiej*, w Kościele po-*Paulińskim* w *Warszawie*.— Od E. rs. 2, dla Wdowy przy ulicy *Leszno* Nr 675.

W tych dniach przybyli do *Warszawy* z Cesarstwa *Rossyjskiego*, *Tatarzy*, z rozlicznymi *perskimi* jedwabnemi towarami, jako to: *kanausami*, *mostami*, z tar-

małamą i szalami *tureckimi*. Skład tychże osobliwości, znajduje się na *Krakowskim-Przedmieściu* pod dzwonnica *XX. Bernardynów*, naprzeciw Składu *Herbaty P. Istomina*. Towary te, sprzedają się po cenie jak najumiarkowańszej.

Franciszek Sulikowski, *Zakrystjan Kościółka Powązkowskiego*, i *Alexander Kepka* Stróż, onegdaj, przez zbyteczne napalenie w piecu, zagorzeli, i skutkiem tego *Sulikowski* zmarł; *Kepka* zaś po udzieleniu mu ratunku, do życia przywrócony został.

Między innymi osobliwościami w *Warszawie*, mianowicie co do zwierząt, jest *pies* z rasy *duńskich dogów*, którego można nabyć w hotelu *Krakowskim* za rubli srebrem 200.

Kurs wczorajszy: Za imperjały dają rs. 5 k. 16. Za dukaty holenderskie nowe ważne dają rs. 3 k. 2. Listy zastawne nowe, za 100 zł. żądają rs. 14 k. 99, dają rs. 14 k. 97 1/2; wartość kuponu k. 16.

Wczoraj w Teatrze *Rozmaito*: przywołani: po Kom: *Szklanka wody*, *Pani Komorowska* 5-kroć, *Panna Moroz* 4-kroć, *Panna Ciemska*, *Pan Komorowski* 5-kroć, oraz *P. Stolpe*.

Między innymi przedstawieniami w *Kijowie*, w czasie kontraktów, odznaczał się także i balet *Pana Maurice* (Pion), b. Dyrektora baletu *Warszawskiego*.

Z *Petersburga*.— Jenerał-Major *Refeld*, mianowany został drugim Komendantem m. *Kijowa*.— Radca *Stanu Mejer*, mianowany został Dyrektorem *CESARSKIEGO Ogrodu Botanicznego w Petersburgu*.— NAJJAŚNIEJSZY PAN, rozkazał inaugurować w d. 14/26 b. m., wzniesiony w mieście *Kostromie*, pomnik *Cara Michała Fedorowicza*, i włościanina *Sussanina*.— NAJJAŚNIEJSZY PAN, zatwierdził raczyli ustawę *Domu przytulku* starców płci obiej, fundowanego w mieście *Jarostawiu*, przez *Kupca* *Iej Gildy Alex: Pastuchowa*, i dwóch synów jego, *Mikołaja* i *Pawła*, *Obywateli* *poczesnych*. Początkowo *Szpital* ten urządzony będzie dla 35 starców płci obiej. — W ciągu r. 1850, przejechało na drodze żelaznej z *Petersburga* do *Carckiego-Sioła*, 838,412 osób. Największa prędkość jazdy na tej kolei, wyniosła 56 wiorst na godzinę.

ANGLJA. — Otrzymano wiadomość, że parostatek *Ohio* wyleciał w powietrze, i że 60 podróżnych śmierć znalazło. — W gmachu wystawy ruch niesłychany, by wszystko pokończyć na termin; około 1000 ludzi będzie musiało zająć się malowaniem, bo dotąd nic jeszcze nie zrobiono. Stosy pak leży przed miejscem dla każdego narodu przeznaczonem; kupcy skarżą się tylko na celników, chociaż przyznają, że *angielscy* mniej są nieznośnemi jak inni. Królowa na wystawę da kobierzec, ofiarowany jej przez 100 dam *angielskich*, i sławny brylant z *Lahory*, to jest *Koh-i-nur*, słusznie zwany *górg światła*. W środku galerji przecięciowej, stać będzie kolosalna konna statua *Pana Marochetti*, przedstawiająca *Ryszarda Lwie Serce*. Pomiedzy ciekawościami, cytują piórnik złoty, jakich się używa do osadzania piór; na końcu jego umieszczony jest mikroskopijny zegarek, wskazujący minuty, godziny, dnie, miesiące. Prawie wszystkie kosztowniejsze przedmioty będą pod

kłozkami, a to dla ochronienia od kurzu. — Komisja wystawy *Londyńskiej* w niestychanym jest kłopotcie. W gałęziach drzew *Hyde-Parku*, pozostawionych w *palacu kryształowym*, gnieździ się tysiące wróbli, w *palacu kryształowym*, gnieździ się tysiące wróbli, które niewiadomo jak z tamąd wypędzić, a pozostawienie takiego sąsiedztwa, nieobeszłoby się bez szkody.

AUSTRIA. Wiedeń 23go Marca. — Cesarz wczoraj o tej w dobrym zdrowiu przybył do *Tryestu*. — Rząd ma zamiar zwrócić pilną uwagę na uprawę lnu, i jego fabrykację podnieść, zapewniając liczne nagrody. — Z *Wiednia* co miesiąc rozchodzi się 700,000 exemplarzy dzienników, z czego skarb ma zysku do 7000 zlr. — Kolej żelazna z *Weroni* do *Mantui*, z końcem Marca otwartą zostanie. — Uwolnienia od służby wojskowej za opłatą pewnej kwoty, znowu jak dawniej pozwolone mi zostają. — Regulamin giełdowy już ułożony, i oddany ludziom fachowym do zbadania. — Tutejsza drukarnia rządowa, wiele pięknych robót na wystawę *Londyńską* wyprawia; pomiędzy temi: OJCZE NASZ w 200tu językach, obrazy wielu kolorami drukowane z niezmiernem wykończeniem; dwieście kilkanaście dzieł w wschodnich językach.

FRANCJA. Paryż 23go Marca. — Pogłoski o gabinetcie też same co przed kilku dniami, pewności żadnej. o Pann *Barrot* ciągle najwięcej mówią. — Komisja budżetowa pracuje na prawdę, by *Francję* ocalić od niustających deficytów, grożących nareszcie bankructwem, a to za pomocą oszczędności i wprowadzenia nowego podatku dochodowego po 3 od sta. — W *Elysée* więcej jak kiedykolwiek myślą o przedłużeniu władzy Prezydenta, i pracują nad zbliżeniem się z *legitymistami*. — *P. Vaisse* dowodzi, że jeszcze nie prędko opuści swe Ministerjum. — Pomiedzy mnóstwem petycji do izby nadsyłanych (o przedłużeniu władzy Prezydenta nie ma ich wiele), śmiech powszechny w izbie obudziła petycja jakiegoś mieszkańca *Orleanu*, by nałożyć podatek na koty; inny żąda, by raz postanowiono, jaki tytuł urzędownie nadawać każdemu, czy Pan, czy Obywatel. — Nuncjusz **PAPIEŻKI** w tych czasach wielokrotnie naradzał się z *Arce-Biskupem Paryża*. — Liczni ajenci przebiegają teraz departamenta, by Ministrom zdawać sprawę o stanie umysłów. — Dziś w Kościele Panny **MARJI** rozpoczęto uroczyste Jubileusz na r. PAŃSKI 1851; wielki tłum ludu zapełniał z resztą dzień cały wszystkie Kościoły; z powodu otwarcia Jubileuszu, który trwać będzie do 20 Kwie.; wybito medal. — Jakiś inżynier *angielski* w *Paryżu* robi model pałacu kryształowego *londyńskiego*, wielki blisko na 20 łokci; ma to okazywać publicznie. — Kolonie utworzone w *Algierji* na skutek dekretów z 1848, liczą 39 wiosek, około 10,000 ludności, i posiadają 55,000 hektarów gruntu.

NIEMCY. — Z powodu ostatnich postanowień rządu *szwajcarskiego*, wszyscy wychodźcy nie zbyt skompromitowani, wracają do kraju. — W *Eisenach* spodziewają się powrotu *Xiężnej Orleańskiej*. — Wyszedł opis szczegółowy bitwy pod *Idstedt*; *duńczycy* mieli 38,000 ludzi i 96 dział w linii. — *Austriacy* w *Hamburgu* obchodzili rocznicę bitwy pod *Nowarrą*, paradą. — Z *Drezdna* nic nowego; układy ciągle idą.

PRUSY. — Izba zajmie się wkrótce rozbiorem projektu kodexu kryminalnego; izba pierwsza, traktować będzie projekt o podatku dochodowym. — Podano petycje o utworzenie Ministerjum handlu. — *Hr. Alvensleben* Pełnomocnik *Pruss* na konferencjach *drezdeńskich*, wrócił do *Berlina*; po konferencji z Ministrem spraw zagranicznych, kofierował z Królem. — *Xiążę Wilhelm* brat Króla jest mocno słaby. — W *Lübekce* w d. 18 odbyto egzekucję na dwojgu mordercach, kobiecie i mężczyźnie; zwracają uwagę, że zbrodnie częstsze jak dawniej wskazują zdemoralizowanie ludności.

TURCJA. — Teraz dopiero otrzymano szczegółowe wiadomości o straszliwych zniszczeniach, jakim wyspa *Rodus* uległa, na skutek trzęsienia ziemi w d. 28 Lutego. Trzęsienie szło od zachodu na wschód, i rozpoczęło się o godz. 6tej; w *Rodus* stolicy wyspy, zawałiła się wielka baszta strzegąca wejście do portu; dom ajentury *austrjackiej* i mnóstwo budynków zostało uszkodzonych; w *Makri* wiele domów zapadło się i żaden bez szkody nie został; w *Levissi* z 1500 budynków składających to miasto, ani jeden nie ostał się; połowa dość wysokiej góry zapadła się w porcie. Z *Ehengkik*, w środku wyspy, wioski zbudowanej pomiędzy dwoma pagórkami, śladu nie zostało; źródła i strumienie dawne powysychały, nowe się otwały; cała powierzchnia wyspy pocięta jest w głębokie rozpadliny, z których duszące wiewy wydobywają się. Ludzi nie wiadomo wiele zginęło; dotąd ich liczbę na 600 podają. Przez cały tydzień lżejsze wstrząśnienia przerażały mieszkańców, którzy, o ile mogli, na okrętach schronienia szukali. — Powstańcy *Krainy* w 15,000 ludzi, stoją koło *Jasza*, a w 5,000 piechoty i 2,000 koni koło *Banialuki*; zwołują oni pospolite ruszenie i myślą ruszyć na przeciw *Seraskiera*; są panami wawozów i przejeżdż na rzecze *Werbasz*. *Omer* Basza działa przeciw *Bihacz*. — W *Aleppo* spokojnie; Chrześcijanom coraz więcej zrabowanych rzeczy oddają. — W *Konstantynopolu* grypa grasuje mocno. — System opłaty dziesięcin z zboża i bydła, zamienionym będzie w stały podatek rolny, i wielkie zadowolenie sprawia. — Myślą urządzić komunikację parostatkami wprost z *Stambułu* do *Antwerpji* i *Hawru*. — W czasie pożaru pałacu *Sułtanki Adilek*, zgorzały znaczne skarby.

WŁOCHY. — W *Florencji* wkrótce rozpoczną proces znanego *Dyktatora Guerazzi* i innych republikanów. — Z *Neapolu* skazanych unitarjuszów zawieziono na wyspę *Ischia*, gdzie karę swą wysiadywać będą w podziemnych więzieniach. — **PAPIEŻ** mianował kilku *Radców* stanu nadzwyczajnych. — O rozbójnikach koło granicy *toskańskiej*, ucichło nieco. — W *Rzymie* spodziewają się wkrótce zatwierdzonego konkordatu z *Hiszpanją*. — Wszystkie państwa *włoskie* zajmują się bardzo kolejami żelaznymi.

ROZMAITOŚCI. — Ogłoszono już listę przedmiotów, wysyłanych na wystawę *Londyńską* z *Bruxelli*; jest ich nader znaczna liczba. Z prowincji *Namur*, również wielką ilość przygotowano. Te ostatnie wystawy będą kolejną *Antwerską*. — Gabinet *Zoologiczny* w *Antwerpji*, otrzymał w tych dniach nader rzadki i ciekawy exem-

plarz zwierzęcia czworonożnego, z przyładka *Dobrej Nadziei*, znanego pod nazwą *Equus burchelli*. — Liczba wystawianych z *Austrji* przedmiotów na wystawę całego świata w *Londynie*, dochodzi do 598 sztuk. Z tych 127 z *Wiednia*, 151 z *Pragi*, 17 z *Wenecji* i 3 z *Medyolanu*. — U *Rubinięgo* dawano w tych dniach w *Paryżu* przedstawienie opery *Cyrulik Sewilski*. Wszystkie role tego arcy-dzieła (*Rossinięgo*), powierzone zostały uczniom i uczennicom słynnego tenora. Całe towarzystwo arystokratyczne *francuzkie* i zagraniczne, znajdowało się na tem przedstawieniu amatorskiem. — Najdawniejszy akt spisany na papierze (zrobionym z gałganów), pochodzi z r. 1319, i znalezionym został w Archiwum miasta *Nuremberga*. — Ktoś na ulicy zapytał chłopca od szewca: „Gdzie tu dostanie kupić herbaty?” Chłopiec, który przed chwilą służył flaszkę z wódką, i myślał co go za to czeka, ustąszawszy tylko koniec wyrazu, to jest *baty*, odrzekł: „Zanieś Pan tę resztkę flaszczyki mojemu majstrowi, a tam darmo je dostaniesz.”

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Akerman And: Sekr: Koleg.: Vice-Konsul w Lipsku, z Petersburga; Brzeziński Fel: Radea Dw: z Mokrego-Jasu nr 395; Berski Fr: Jenerał z Sanik nr 1245; Badowski Hubert Ob: z Mazowska nr 500; Deb-ski Fran: Oby: z Psar nr 626; Gawarecki Zym: Oby: z Borzenia nr 585; Gutowski Ant: Ob: z Gub: Grodzieński nr 500; Mikłaszewski Wal: Sędzia z Radomia nr 1772; Pawey Wilhelm Szamb: Dw: Rzym-skiego z Moskwy; Wichlińska Klementyna Ob: z Małej wsi nr 605.

Wyjechali: Ciecierski Stef: Oby: do Ciechanowa; Krasiński Aug: Hr: do Krasnego; Mniwski Witold Oby: do Kutna; Malec Karolina Oby: do Wrocławia; Nosarzewski Ign: Oby: do Pultuska; Pochorecki Konst: Fryzjer do Lwowa; Zółtowski Fran: Ob: do Poznania.

DONIESIENIA.

Familja ś. p. Agaty i Wawrzyńca Siemnińskich, zawiadamia Stańskiego Fel: Radea Dw: z Mokrego-Jasu nr 395; Berski Fr: Jenerał z Sanik nr 1245; Badowski Hubert Ob: z Mazowska nr 500; Deb-ski Fran: Oby: z Psar nr 626; Gawarecki Zym: Oby: z Borzenia nr 585; Gutowski Ant: Ob: z Gub: Grodzieński nr 500; Mikłaszewski Wal: Sędzia z Radomia nr 1772; Pawey Wilhelm Szamb: Dw: Rzym-skiego z Moskwy; Wichlińska Klementyna Ob: z Małej wsi nr 605.

DRZEWRA Brzoskwiniowe, Morelowe, oraz Szczepy winne i flance Szparagowe, w najlepszych gatunkach, są do sprzedania na rogu ulicy Marszałkowskiej i Nowogrodzkiej Nr 1388 b.

Potrzebna jest POŻYCZKA na 1szej i odpowiedzialnej hipotece, w kwocie 30 do 45,000 rsr., z procentem nie wyższym jak po 5%. Wiadomość w Xiegarni P. Hugesa, gdzie Kantor Informacyjny.

KONICZYNA Styryjska czerwona i biała, tudzież RAJGRAS w najprzedniejszych gatunkach, jakich za granicą można dostać, nadeszły w tych dniach do Składu Piotra Steinkeller przy ulicy Trębackiej 638, i sprzedają się:

Koniczyna garniec kop.	90	czyli złp.	6
Rajgras ditto	60	"	4

P. z Krasińskich Mańska, 2go ślubu Moltyni, obecnie niewidoma z zamieszkania, a od lat 20 przeszło w Warszawie przemieszkująca, zechce dać o sobie wiadomość, lub jej Suksesorowie, i zgłosić się w jej własnym familijnym a ważnym interesie, w Kancelarji Cyrk: 4go, do Galezyńskiego.

Tomasz Markiewicz, Majster Krawiecki, w Warszawie przy ulicy Kapitulnej Nr 538, z powodu mylnej wieści, jakoby miał przenieść się z swym zakładem do Lublina; ma zaszczyt donieść Szan: Publiczności, że nie tylko podobnego zamiaru nie miał, ale owszem teraz, wszedłszy właśnie w powłórnę związku Mażeńskie, Zakład swój Krawiecki w Warszawie na obszerniejszą skalę urządził postanowił, mając przedewszystkiem na uwadze tak

dokładność w wykończeniu powierzzonej sobie roboty, jako też ścisłą akuratność w dostarczaniu ubioru na czas umówiony.



Potrzebny jest OGRODNIK, Kawaler, na prowincję, do znacznego domu, któryby był biegły w swej sztuce, i znał się dobrze na utrzymaniu Oranżerji i Trephauzie. Wiadomość w domu Hr. Uruskich na Krakoa-Przedm: pod Nr 393, w oficynie, na 1m piętrze, nad Kancelarją.

BILET Loteryjny, zgubiony d. 25 b. m.; właściciel za udowodnieniem odebrać może, u P. Zaleskiej, przy ulicy Elektoalnej pod Nr 788, na 1m piętrze.

We wsi Kamieniec, odległej od traktu Brzesko-Lit., to jest od m. Kałużyna mil 3, Jagodnego mil 2, Siedlec mil 3, znajduje się znaczna ilość KAMIENI brukowych do sprzedania; życzący, może je nabyć korzystnie, za zgłoszeniem się na miejsce do właściciela.

PATENTOWANA FABRYKA LAKIERÓW
J. A. KRAUSSE
 przy ulicy Bonifraterskiej Nro 2163,
 uprost Kościoła.

Z nadejściem pory sprzyjającej malowaniu, lakierowaniu, i t. p. robotom, w rozlicznych potrzebach domowych, donosi, iż przysposobiła znanej powszechnie dobroci **FARBY OLEJNE, LAKIERY, POLITURY, WERNIXY** i dalsze tym podobne PRZETWORY, do rozmaitych gospodarskich użytków i porządków; zarazem Fabryka poleca się z **MAS- SĄ do ZAPRAWY PODŁOG i POSADZEK**, znacznie przez siebie udoskonaloną, upraszając PP. KUPUJĄCYCH szcze-gólniej z prowincji, aby na nadchodzące Święta z obstalunkami, wczesnie, wprost do Fabryki zgłaszać się raczyli.

Skład Materiałów APTECZNYCH i FARB, ze wszystkimi do niego potrzebnymi utensyljami, od najdawniejszych czasów pod Nr 500 b, przy ulicy Podwał exystujący, jest w każdym czasie z wolnej ręki, razem lub częściowo w większych i mniejszych partjach, do sprzedania. Wiadomość na miejscu u Właścicieli tam mieszkających.

LAZIENKI letnie, na krypach donośnych, zdolnych podwójny ciężar jaki dziś na nich jest znieść, w r. 1845 z nowego drzewa odbudowane, i przy Moście na lato dla czystości wody częstokroć na samym środku Wisły lokowane, z wolnej ręki każdego czasu są do sprzedania. Wiadomość na Pradze w domu Külle Laj pod Nr 418 b, nad Wisłą, gdzie jest Szyk Miodu.

W Magazynie Mebli pod Nr 1401 przy rogu ulic Marszałkowskiej i Sto-Rrzyżkiej, jest do sprzedania znaczny wybór różnych **MEBLI** palisandrowych i mahoniowych podług najnowszych wzorów, jako to: Garnitury z wystaniem, Stoly, Stoliki do kart, Tualety, Konsole, Fotele, Kozety, Szeslaży, Łózka, Szafy, Komody, Krzesła wyplatane; oraz różne inne Meble.

Osoba mająca do sprzedania **RISZKĘ** nową lub mało używaną, dobrze zbudowaną, na dwie osoby, raczej zostawie adres w handlu pod firmą Wojciecha Sommer przy ulicy Długiej pod Nr 580.

DACHOWER hollenderek, starych, 20 kilka tysięcy, w domu pod Nr 411 przy ul. Krato:Przedm., obok domu Hr. Krasińskiego, częściowo lub całkowicie, jest do sprzedania. — W tymże samym domu, około 20 p. m., będzie można kupić rozmaitej starzyszy, j. t. Drzwi, Okien, różnych Okuć i t. p. Wiadomość u Właściciela lub u Rzdecy domu.

FORTEPIAN mahoniowy, jest do sprzedania za rsr: 45, przy ulicy Gołębiej pod Nr 163, w Fabryce Fortepjanów. Wiadomość powziąć można, u M. Hobhauzera.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe ciepła 8. Dziś rano wysokość wody na *Wisła* stóp 10 cali 10.
TEATR WIELKI. Jutro, *Ernani*.
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Maż na wsi*.